

# BIULETYN

Nr 43 (792) • 27 kwietnia 2011 • © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny), Agnieszka Kopeć (sekretarz redakcji),  
Łukasz Adamski, Beata Górka-Winter, Artur Gradziuk, Leszek Jesień,  
Beata Wojna, Ernest Wyciszkiewicz

---

## Od BRIC do BRICS. Rozwój współpracy gospodarek wschodzących

Bartłomiej Znojek

*W dniach 13-14 kwietnia w Chinach odbył się szczyt przywódców BRICS. Było to trzecie tego typu spotkanie największych gospodarek wschodzących (Brazylia, Rosja, Indie i Chiny), z udziałem Republiki Południowej Afryki jako nowym członkiem grupy. Forum służyło od 2009 r. jako nieformalna płaszczyzna dialogu państw określanych mianem BRIC. Znaczna asymetria gospodarek i rozbieżność interesów ograniczają wpływy i polityczne znaczenie grupy. Niemniej jednak inicjatywa ta stała się dla jej uczestników przydatnym narzędziem służącym potwierdzeniu ich statusu jako liczących się aktorów globalnych oraz wzmocnieniu ich pozycji negocjacyjnej względem najbardziej rozwiniętych państw.*

Pojęcie BRIC – odnoszące się do Brazylii, Rosji, Indii i Chin – zostało wprowadzone przez Jima O’Neilla – analityka amerykańskiego banku Goldman Sachs. Termin miał przede wszystkim wzbudzić zainteresowanie inwestorów największymi z najszybciej rozwijających się rynków. Szybko zyskał popularność wśród opinii publicznej i elit politycznych, zwłaszcza w krajach grupy. Przywódcy czterech wspomnianych państw spotkali się pod szyldem BRIC w Rosji w 2009 i w Brazylii w 2010 r. Inicjatywa miała stanowić przeciwwagę dla państw rozwiniętych, zwłaszcza dla jednostronnej dominacji USA. Była również postrzegana jako narzędzie, które pozwoli gospodarkom wschodzącym na odgrywanie właściwej ich zdaniem roli w procesach podejmowania decyzji na poziomie globalnym. Końcowe deklaracje z dwóch pierwszych spotkań BRIC dotyczyły szeregu zagadnień, m.in. globalnego kryzysu finansowego, sposobów na przywrócenie wzrostu gospodarczego, reformy takich instytucji jak ONZ czy Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) oraz współpracy w dziedzinach rozwoju, energetyki, zmian klimatycznych, walki z terroryzmem czy bezpieczeństwa żywnościowego. Najbardziej widocznym punktem kwietniowego szczytu w Chinach było przyjęcie RPA i nadanie forum nowej nazwy – BRICS. Poruszane kwestie ponownie miały bardzo ogólny charakter.

**Deklaracje ze szczytu BRICS.** We wspólnym komunikacie z 14 kwietnia przywódcy BRICS wskazali na wielobiegunowość, globalizację i rosnącą współzależność jako najważniejsze przykłady zmian w stosunkach międzynarodowych. Podkreślili swoje poparcie dla ONZ jako głównej instytucji służącej rozwiązywaniu problemów globalnych. Zwracali tym samym uwagę na potrzebę reformy ONZ – w tym Rady Bezpieczeństwa – i zwiększenie roli państw BRICS w organizacji. Argumentowali, że ostatni kryzys gospodarczy jest wyraźnym dowodem na słabość międzynarodowego systemu finansowego. Odpowiedzią powinna być przebudowa istniejących globalnych instytucji w tej sferze oraz włączenie wschodzących gospodarek do nowych struktur. Uczestnicy forum poparli G20 jako najodpowiedniejszą płaszczyznę wzmocnienia globalnego zarządzania gospodarczego i wezwali do zmian w funkcjonowaniu MFW. Podkreślili, że starania o przywrócenie wzrostu gospodarczego są zagrożone przez zbyt dużą niestabilność cen surowców (zwłaszcza żywności i nośników energii) oraz intensywne przepływy kapitału na rynki wschodzące. Wezwali do większej współpracy w sprawie przeciwdziałania zmianom klimatycznym. W kontekście kryzysu w Libii natomiast wyrazili swoje ogólne zastrzeżenia do stosowania siły.

Głównemu dokumentowi szczytu towarzyszył plan działania prezentujący różne narzędzia i dziedziny dalszej współpracy. Wyróżnił następujące mechanizmy prowadzenia dialogu BRICS: spotkania przy okazji forów wielostronnych, regularne kontakty przedstawicieli rządów oraz współpracę instytu-

cji (np. banków rozwojowych czy sądów najwyższych). Wśród innych potencjalnych dziedzin współpracy znalazły się: ochrona zdrowia, badania naukowe, kultura, sport i gospodarka oparta na tzw. ekologicznych technologiach.

**Kwestie gospodarcze.** Państwa BRICS skupiają 40% światowej populacji. Zgodnie z danymi Banku Światowego wygenerowały łącznie w 2009 r. 16% globalnego PKB (25% z uwzględnieniem siły nabywczej). Miały odpowiednio 15,5% i 13% udziału w światowym eksporcie i imporcie dóbr. Chiny wyraźnie utrzymują pozycję dominującą. Odpowiadają za połowę łącznego PKB i dwie trzecie eksportu i importu państw BRICS. Co istotne, są również głównym partnerem handlowym dla pozostałych krajów grupy. Udział Chin w obrotach handlowych ich partnerów z BRICS wyniósł odpowiednio: Indie i Rosja – po ok. 9%, Brazylia – 13%, RPA – 14%. Kolejni partnerzy handlowi Chin to Indie (9. miejsce), Brazylia (10.), Rosja (11.) i RPA (23.). We wzajemnej wymianie państw BRICS Brazylia i Rosja umacniają swoje role głównych dostawców surowców, a Chiny i Indie eksporterów usług i produktów zaawansowanych.

Nierównowaga w handlu i trudności w dostępie do rynku są głównymi kwestiami spornymi w ramach grupy. Najważniejsze zarzuty są kierowane w stronę Chin, które intensywnie sprowadzają surowce dla swojego przemysłu, blokując jednocześnie import produktów przetworzonych. Pozostałe państwa BRICS oczekują bardziej zrównoważonej wymiany z Chinami. Indie i Brazylia usiłują uzyskać dostęp dla swoich towarów przemysłowych. Indie chciałyby eksportować do Chin więcej produktów farmaceutycznych i technologii informacyjnych, Brazylia natomiast doświadczyła ostatnio trudności ze sprzedażą większej liczby samolotów Embraer. Największe zastrzeżenia wzbudza chińska polityka osłabiania narodowej waluty, czego następstwem jest spadek konkurencyjności eksportowej partnerów z BRICS. Na przykład wzrastająca wartość brazylijskiego reala i rosnące niezadowolone niektórych producentów skłoniło rząd Brazylii do wprowadzenia około trzydziestu środków antidumpingowych wymierzonych w tanie chińskie towary.

**Znaczenie polityczne.** Choć BRICS jest tylko słabo zinstytucjonalizowanym forum, to zyskał znaczenie jako atrakcyjny punkt odniesienia i płaszczyzna służąca największym gospodarkom wschodzącym do podniesienia prestiżu i wzmocnienia pozycji negocjacyjnej wobec najbardziej rozwiniętych państw. Chiny potrzebują BRICS do potwierdzenia rosnącej globalnej pozycji. Rosja traktuje forum jako drogę do odzyskania statusu liczącego się międzynarodowego aktora. Brazylia poprzez zaangażowanie w BRICS stara się wzmocnić swoje regionalne przywództwo.

Niemniej jednak, jest wątpliwe czy rosnące znaczenie gospodarcze grupy BRICS przełoży się na jej polityczne znaczenie. Chiny mają zdecydowanie największy wpływ na zakres spraw poruszanych na spotkaniach forum. Zróżnicowanie gospodarek, odmienności systemów politycznych oraz rozbieżne interesy ograniczają możliwości budowy trwałego i jednolitego bloku. Te trudności odzwierciedla mglista i ogólny charakter deklaracji z dotychczasowych spotkań grupy. Większe powodzenie mogą uzyskać inicjatywy *ad hoc* służące budowaniu silniejszej pozycji negocjacyjnej w szczegółowych kwestiach. Przykładem była grupa BASIC (Brazylia, RPA, Indie i Chiny) utworzona w 2009 r. na potrzeby koordynacji stanowisk w sprawie umowy klimatycznej podczas konferencji w Kopenhadze. Ponadto większe wzajemne korzyści mogą przynieść bardziej zrównoważone formuły, takie jak chociażby IBSA (Indie, Brazylia i RPA) – platforma dialogu funkcjonująca od 2003 r., która została ostatnio zakwestionowana przez Chiny. Gospodarki wschodzące będą w dalszym ciągu różnicować swoje zaangażowanie w zależności od wagi określonego forum lub szansy dla realizacji narodowych interesów. Forum BRICS może być jednym z ważniejszych narzędzi tego typu, choćby z uwagi na relatywnie największą rozpoznawalność.

Dla BRICS i podobnych inicjatyw głównymi celami długoterminowymi pozostaną: przyspieszenie przekształcenia porządku światowego w wielobiegunowy oraz uzyskanie odpowiedniej pozycji gospodarek wschodzących w zreformowanych instytucjach globalnych. W krótkiej i średniej perspektywie państwa te będą się starały budować i umacniać swój głos w negocjacjach na różnych forach globalnych. Wraz z rozwojem gospodarek wschodzących wzrośnie ich presja na dalsze reformowanie instytucji zarządzania globalnego. Możliwości takich zmian zależą bowiem nie tylko od akceptacji najbardziej rozwiniętych państw, ale również od takich aktorów jak Chiny. Nie jest pewne czy państwo to, jako stały członek Rady Bezpieczeństwa ONZ, będzie skłonne do poparcia dążeń Brazylii i Indii do uzyskania podobnego statusu. Budzi wątpliwości również to, czy partnerzy z BRICS mogą być skuteczni we wsparciu Rosji w przystąpieniu do Światowej Organizacji Handlu. Pomimo uzasadnionych zastrzeżeń co do znaczenia BRICS, nie należy lekceważyć faktu, że zaangażowanie gospodarek wschodzących w tego rodzaju inicjatywach może okazać się coraz ważniejszym sposobem maksymalizacji ich pozycji międzynarodowej.